

W Parzęczewie mają dosyć tirów



str. 10

Muzeum w kościelnej krypcie



str. 12

Kryzys w OSM. Pracownicy obawiają się zwolnień



str. 11

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 22 WRZEŚNIA • NUMER 105/14

ŚMIERĆ... W ZAMRAŻARCE Koszmar



Łukasz wszedł z butlą gazową do szafy chłodniczej. Następnie odkręcił kurek i się zagazował – mówi wstrząśnięty Stanisław K., ojciec 22-letniego samobójcy.

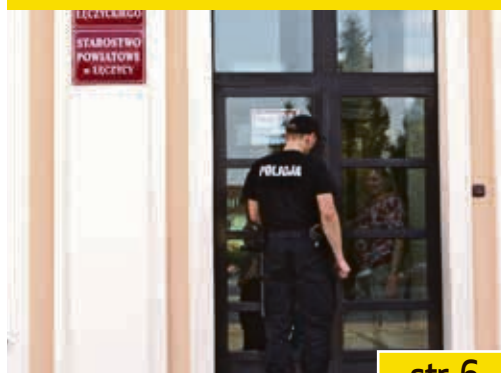
więcej str. 4

Kolejny skandal
w rodzinie zastępczej



str. 3

Pomocni policjanci
są krytykowani



str. 6

Gmina
Daszyna
zaprasza na
dożynki

str. 7

Wywiad z
kandydatką
na wójta
Świnic
Warckich



str. 5

Siatkarze mają wielu
fanów z naszego regionu



str. 15

Jesień
tuż, tuż



9 772299 370201

Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość



ŁĘCZYCA Ruszył remont trasy krajowej w najbardziej newralgicznym miejscu, w pobliżu skrzyżowania z ul. Belwederską. Kierowcy mogą spodziewać się sporych utrudnień.

- Zaczynamy pracę na długości około 400 m od Biedronki w stronę Krośniewic. Część prac będzie odbywała się w nocy. Najpierw przeprowadzone zostanie oczywiście frezowanie starej nawierzchni, po czym przystąpimy do nakładania

nowej warstwy bitumicznej. Praca wykonywana będzie etapami. Po nałożeniu nowej warstwy nawierzchni trzeba zaczekać kilka godzin, by móc udostępnić ją dla ruchu. Planujemy zakończyć roboty pod koniec tygodnia. Na znaki poziome mieszkańcy Łęczycy będą jednak musieli trochę poczekać. Pasy i linie osi jezdni można malować najwcześniej po 10 dniach od położenia warstwy asfaltu - mówi **Tomasz Sobczyk**, kierownik służby

liniowej obwodu drogowego w Krośniewicach.

Prace na drodze krajowej rozpoczęły się już na początku ubiegłego tygodnia, na odcinku Łęczycy od strony Łodzi. Kierowcy stali w korkach.

- Czekam już kilka minut. Jadąc od strony Łodzi można było spodziewać się utrudnień, bo o tej porze ludzie wracają z pracy, poza tym droga jest remontowana - usłyszeliśmy od pana Krzysztofa, jadącego w kierunku Topoli Królewskiej.

Wymiana nawierzchni na odcinku 600 m przy wjeździe do Łęczycy zakończyła się w połowie tygodnia, trwała tylko 3 dni.

Roboty drogowe z pewnością przeszkadzają kierowcom. Prace w pobliżu skrzyżowania z ul. Belwederską są jednak potrzebne. Wprowadzony ma zostać ruch wahadłowy. Kierowcy będą musieli uzbroić się w cierpliwość i wyказаć zrozumienie dla robotników.

Tekst i fot. (MR)



Woła wrzesień, że już jesień



W ub. tygodniu pogoda dopisywała

Jutro przypada początek astronomicznej jesieni. Jaka będzie? Czy możemy liczyć na babie lato? Niestety początek tej pory roku przywitał nas ochłodzeniem i opadami deszczu.

Z drzew opada coraz więcej liści.

- Czas grabienia liści w parku trwa już od kilkunastu dni i tak naprawdę najgorsze jeszcze przed nami - mówi z uśmiechem **Andrzej Kozłowski** z Zieloni Miejskiej. - Pracy będzie mnóstwo, ponieważ trzeba przygotować park do zimy. Na to właśnie poświęcimy najbliższe miesiące, aż do opadów śniegu. Ziemia jest bardzo wysuszona, tak jak rośliny, dlatego mówimy o wczesnej jesieni.

Pierwsze oznaki jesieni to też kasztany. Nie tylko w miejskim parku, ale także na al. Jana Pawła II mieszkańcy zbierali te dość duże, brązowe nasiona. Powszechnie uważa się bowiem, że kasztany pochłaniają złą energię, dodają siły i pomagają spokojnie spać. Pamiętajmy jednak, że co za dużo to niezdrowo. Kasztany mają podobno swoją energię, która w nadmiarze może szkodzić. Jeden lub dwa noszone w kieszeni czy torebce, w zupełności wystarczą, by pobudzić do działania i dodać energii. To już ostatni dzwonek żeby znaleźć kilka sztuk dla siebie.

- W tym roku jest mniej kasztanów w porównaniu z poprzednimi latami. Drzewa bardzo słabo kwitły więc wydały mało owoców. Kasztanowce teraz w całej Polsce chorują, może to dlatego tak szybko obleciały liście - zastanawia się A. Kozłowski.

(MR)

Trzy dni na dwóch kółkach

ŁĘCZYCA Łącznie około 120 km przejechali na rowerach uczestnicy Trzeciego Środkowopół-

skiego Rajdu Rowerowego, którzy w piątek wyjechali w trzydniową trasę spod łęczyckiego ratusza.



- Tegoroczna edycja rajdu prowadziła patriotycznym szlakiem po miejscach związanych z I wojną światową. Dla uczestników przewidziano posiłki, zaplecze techniczno-medyczne, koszulki i gadzety okolicznościowe. Zjechało 80 rowerzystów. Uczestnicy rywalizowali w grupach poprzez zdobywanie punktów w konkursach i grach tematycznych związanych z wojną - mówi **Jacek Ziółkowski**, prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej. - Nasz rajd to nie wyścig z czasem. Tutaj nie ma wyprzedzania się i rywalizowania o „cenne minuty”. Rajd jest okazją do towarzyskiego spotkania, nawiązania nowych znajomości, aktywnego wypoczynku i zwiedzenia pięknego regionu.

- Mam już 70 lat a z rowerem jestem związany od 14 roku życia. Jazda na rowerze to dla mnie niezwykła przyjemność, poczucie wolności i odprężenia. Zwiedzam przy okazji piękniejszy Polski, poszerzam swoją wiedzę i fotografuję przyrodę - opowiadał w piątek jeden z uczestników weekendowego rajdu. - Dystans nie stanowi dla mnie żadnego problemu, gdy byłem młodszy, potrafiłem dziennie przejechać nawet 180 km. Pierwszego dnia uczestnicy rajdu wyruszyli z Łęczycy przez Leżnicę Małą i Grabów do Kadzidłowej. Drugi dzień upłynął na trasie Kadzidłowa - Dąbie - Skotniki - Uniejów. Ostatniego dnia, po noclegu w Uniejowie, rowerzyści wrócili do Łęczycy przez Wartkowice, Zduny i Wilczkowice Górne.

tekst i fot. (MR)

Reporter pyta: Czy jesień da się lubić?



Irena Nowak

Każda pora roku jest ładna na swój sposób i każda ma swoje plusy i minusy. Jesień można lubić za kolorowe liście na drzewach i trawnikach. Dla mnie nie musi być wyłącznie słonecznie, lubię także deszczową pogodę. Zawsze wychodzę na powietrze, bez względu na pogodę. Przyjemnie jest posiedzieć na ławce, nawet, gdy jest chłodniej.



Henryka Kuleta

Ja lubię jesień za jej kolory. Lubię ją nawet bardziej niż lato, bo trochę przeszkadza mi słońce, gdy jest go mniej, czuję się lepiej. Jesienią jest też jeszcze sporo ptaków i czasami można usłyszeć jak śpiewają. Tak naprawdę, każda pora roku jest dobra, jeżeli ludziom żyje się dobrze. W obliczu problemów nawet latem można mieć jesienny smutek w sercu.



Jan Czarnociński

Jako wędkarz bardzo czekam na jesień, bo wtedy najczęściej można złapać np. szczupaki. Takie właśnie ryby mnie interesują. Wiadomo, że lepiej, gdy jest złota polska jesień, bo deszczu raczej się nie lubi. Pogarsza się wtedy samopoczucie. Optymalne warunki są teraz. Ciepło, ale nie gorąco i słonecznie. Ma nadzieję, że taka pogoda się utrzyma.



Alina Dziegielewska

Jesień można lubić, kiedy jest słoneczna i ciepła lub chociaż sucha. Ja nie przepadam za deszczem i jesienną słotą. Oczywiście, że gdy trzeba wyjść, to nie patrzy się aż tak bardzo na pogodę. Jesienią niestety patrzymy jak wszystko przekwita i usycha a przyroda szykuje się do zimy. Lepszą porą roku jest wiosna. Wówczas nabieramy siły po zimie.



Jan Kołcz

Czy można lubić tę porę roku? Chyba można, ale ja lubię tylko początek jesieni, kiedy jest jeszcze słońce. Deszcz i ulewę nie są przyjemne. Przeszkadzają mi. Dlatego późnej jesieni już nie lubię, bo wtedy niestety, słońca jest jak na lekarstwo i mam tę świadomość, że lada moment spadnie śnieg i przyjdzie mróz. Jeżeli miałbym wybrać, to wolę wiosnę.

Czy matka zastępcza biła dzieci?

ŁĘCZYCA Czy znów ktoś nie dopilnował swoich obowiązków doprowadzając do dramatu dzieci? Czy były bite i zamykane w pokojach przez matkę zastępczą? Zastraszone i zamknięte w sobie rodzeństwo w końcu odważyło się mówić. Problem zauważył szkolny pedagog. Sprawa trafiła do prokuratury

Rodzeństwo - Patrycja (10 lat) i o 2 lata starszy Mariusz - poskarżyło się w szkole na złe traktowanie przez „ciocię”. Dzieci mówiły, że są przez nią bite. Nauczycielka zawiadomiła koordynatora z PCPR oraz kuratora sądowego. Rodzeństwo zostało odebrane matce zastępczej.

- Zawiadomienie wpłynęło do sądu od kuratora, który przeprowadzał wywiad w miejscu przebywania dzieci. W wyniku rozmów z dziećmi uzyskał informacje, że może dochodzić do przemocy w domu, do zamykania dzieci w pomieszczeniach oraz ograniczania im porcji żywności. Sąd o sprawie powiadomił prokuraturę rejonową w Łęczycy. 9 września zostało wszczęte dochodzenie w sprawie psychicznego i fizycznego znęcania się nad małoletnimi, Patrycją i Mariuszem, w okresie od sierpnia 2011 r. do czerwca 2014 r. Postępowanie jest w toku - informuje **Monika Piłat**, prokurator rejonowy. - Przesłuchana została pani kurator oraz pani, u której w tej chwili przebywają dzieci. Zostanie również skierowany wniosek o przesłuchanie dzieci w

tej sprawie, oczywiście w obecności psychologów.

Do prokuratury nie została jeszcze wezwana matka zastępcza, która miała dopuszczać się aktów przemocy. Nie rozumie, dlaczego dzieci oskarżają ją o złe traktowanie.

- Patrycja i Mariusz zaczęli rozpowiadać, że je bije chyba w kwietniu. Nie mam pojęcia dlaczego, bo miały u mnie dobrze. Zapisalam je na prywatne zajęcia, miały swój pokój, nawet własną łazienkę do dyspozycji. Być może byłam dla nich zła, bo goniłam do nauki a nie chciały nawet odrabiać lekcji. Uczylam, że trzeba po sobie sprzątać i pilnowałam tego. Dzieci miały swoje obowiązki, czasem podniosłam głos, ale nigdy nie uderzyłam. Od czasu, gdy zaczęły opowiadać w szkole te głupoty, nawet ich nie dotknęłam. Zdecydowałam się wtedy zrezygnować z pełnienia funkcji opiekuna zastępczego. Nie chciałam mieć problemów. Teraz, gdy słyszę, że sprawę sprawdza prokuratura, zastanawiam się jak mam udowodnić, że w moim domu nie dochodziło do żadnych aktów agresji. Nie mam na to dowodów, poza tym, że dzieci nigdy nie miały żadnych siniaków. Ale to jest ich słowo przeciwko mojemu, a wiadomo, że każdy uwierzy w to, co mówi dziecko - opowiada Elżbieta M. (nazwisko do wiadomości red.), której odebrano dzieci. - Złożyłam pismo, że rezygnuję z opieki nad rodzeństwem z końcem czerwca, bo chciałam żeby skończyły spokojnie



Na zdjęciu Monika Piłat, szefowa prokuratury w Łęczycy

rok szkolny. Może to też był błąd, trzeba było zrezygnować wcześniej. W konsekwencji i tak kurator zabrał je kilka dni wcześniej. Kiedy pytałam Patrycję dlaczego to robią, z jakiego powodu mnie oskarżają, zawsze padała ta sama odpowiedź: „No bo tak”. Jak się dowiedzieliśmy Patrycja i Mariusz przebywali u matki zastępczej od sierpnia 2011 r. Ze sprawy został wyłączony ich starszy brat, który powiedział, że nigdy nie został uderzony przez Elżbietę M. Rodzeństwo zostało umieszczone w rodzinie zastępczej, w której są też inne dzieci. Z relacji nauczycielki, która zauważyła problem sprzed wakacji, a teraz śledzi los swoich byłych wychowanków, wiemy, że dzieci są zadowolone ze zmiany otoczenia i czują się dobrze w nowym domu.

(MR)

Nareszcie! Chodnik gotowy

ŁĘCZYCA Od dworca kolejowego do parkingu przy Biedronce piesi mogą już korzystać z nowego chodnika. W piątek dobiegły końca prace związane z kładzeniem kostki brukowej na trotuarze przy ulicy Belwederskiej. Choć remont dotyczył tylko chodnika od strony bloków, trwał on wyjątkowo długo, bo od połowy lipca.

- Wykonanie całości powierzonych nam prac na tym odcinku zajęło rzeczywiście dużo czasu. Trzeba było zdjąć stare płyty chodnikowe, wyrównać teren, zrobić nowe obrzeża i położyć kostkę brukową. Najwięcej czasu zajęło usuwanie

wcześniejszych płyt - wyjaśniają pracownicy Zieleni Miejskiej. - Cały odcinek ma około 400 m. Nie jest to wcale mało i wymagało od nas dużo pracy.

Mieszkańcy okolicznych bloków cieszą się z końca prac.

- Brak chodnika bardzo przeszkadzał. Trzeba było chodzić drugą stroną, przed blokami lub po trawie, co nie było wygodne. Całe wakacje robotnicy pracowali przy tym chodniku, dobrze, że robili to etapami a nie rozkopali wszystkiego naraz - komentuje pani Elżbieta, mieszkająca w bloku przy ulicy Belwederskiej.

(MR)



reklama



TYLKO TERAZ! RATY 3x0!

- BEZ PROWIZJI
- BEZ ODSETEK
- BEZ PIERWSZEJ WPŁATY

KUPUJESZ TERAZ SPŁACASZ DOPIERO OD 2015 ROKU!

Kuchnie od:
499zł



STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7

Narozniki od:
939zł



SUPER
OFERTA
narożników

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER FINANCE

Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji 3 x 0, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 02.09.2014 są następujące: stała stopa oprocentowania kredytu 0%, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, odsetki 0 zł, całkowita kwota kredytu 1378,00 zł, RRSO 0%, czas obowiązywania umowy 10 miesięcy, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 1378,00 zł, wysokość rat 137,80 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie do dnia 27.09.2014. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną spłatą pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.

Dlaczego się zabił? Miał dopiero 22 lata

GM. GÓRA ŚW. MAŁGORZATY

Najpierw poszedł z kolegą na grzyby. Po powrocie do domu zrobił sobie obiad, aby krótko po tym wejść z butlą gazową do chłodniczej szafy. Niezrozumiałe, szokujące zachowanie 22-letniego Łukasza, który popełnił w ub. poniedziałek samobójstwo.

Nie było żadnych szans. Drzwi zamrażarki szczelnie zamknęły się nad chłopakiem, który w środku odkręcił butlę z gazem. Ojca samobójcy nie było w domu. Pojechał na zakupy.

- Być może nie było mnie w domu ok. 2 godzin. Nie wiem, wciąż nie mogę dojść do siebie. Nie potrafię sobie wytłumaczyć dlaczego do tego doszło. Nie mogę uwierzyć w to, co się stało - mówi roztrzęsionym głosem Stanisław K. (nazwisko do wiadomości redakcji), ojciec Łukasza.

JAK DOSZŁO DO TEJ TRAGEDII?

Karsznice. Wieś jakich wiele w naszym regionie. Tydzień temu 22-latek razem ze swoim kolegą wybrali się po godz. 9 do pobliskiego lasu na grzyby.

- Po lesie chodziliśmy mniej więcej do południa - wspomina

Emil Matusiak. - Łukasz zachowywał się normalnie, choć zauważyłem, że był trochę zamknięty w sobie. Ale nie mówił o swoich problemach, nawet nie wiem, czy jakiegolwiek miał. Powiedzieliśmy sobie „cześć” i to wszystko. Naprawdę nic nie zapowiadało takiej tragedii.

Stanisław K., po przyjeździe z zakupów, nie mógł wejść do domu.

- Drzwi były zamknięte od wewnątrz. W zamku tkwił klucz. Już gdy stałem na ganku wyczułem woń gazu. Wyważyłem drzwi. Myślałem, że doszło do rozszczelnienia butli. Zauważyłem jednak, że jednej butli brakuje. Nie było też Łukasza. Poszedłem w stronę szafy chłodniczej, bo właśnie stamtąd gaz był najbardziej wyczuwalny. Otworzyłem drzwi zamrażarki... i nogi ugięły się pod mną. W środku był mój syn, zagazował się.

Ojciec Łukasza przerywa. Nie może opanować wzruszenia.

NA POŻEGNANIE NAPISAŁ „PRZEPRASZAM”

- Ogromna tragedia i wielka niewiadoma - słyszymy od Józefa K., wuja samobójcy. - Łukasz nie miał żadnych większych problemów. Na pewno nie targnął się na życie z powodu zawiedzionej miłości. Z tego co mi wiadomo, nie miał żadnej dziewczyny.

Wchodzimy razem z ojcem samobójcy do mieszkania. Przy stole siedzi załamany brat Łukasza, o rok młodszy Rafał.



Ojciec samobójcy (z prawej) razem ze swoim bratem zastanawiają się dlaczego doszło do tragedii

Idziemy w stronę chłodniczej szafy. Ciarki przechodzą, gdy patrzy się na zamrażarkę i stojącego obok niej zapłakanego Stanisława K.

- Zamrażarka była wyłączona. To nowa szafa chłodnicza, bardzo szczelna. Łukasz, tuż przed tym jak do niej wszedł, zrobił sobie obiad. Na dno zamrażarki położył sobie poduszkę. Zostawił kartkę z napisem „przepraszam”.

Sąsiedzi przypuszczają, że 22-latek był od dawna w głębokiej depresji.

- Sześć lat temu Łukaszowi zmarła mama - usłyszeliśmy. - Na pewno chłopak bardzo to przeżył. Być może w ten nieszczęsny poniedziałek przyszło niekontrolowane załamanie. Nie ma tu prostych odpowiedzi. Pozostanie pustka i pytanie, dlaczego?

tekst i fot. (stop)



Drzwi musiałem wyważyć - mówi Stanisław K.



W tym domu wydarzył się koszmar

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu miejscowości Daszyna oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 1235 z późn zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Daszyna uchwały Nr LI/332/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miejscowości Daszyna.**

Jednocześnie zawiadamiam, iż w ramach przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu zostanie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Każdy ma prawo składać wnioski do planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia **27 października 2014 r.** Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Daszyna, Daszyna 34a, 99-107 Daszyna oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym na adres email: ugdaszyna@op.pl.

Wnioski powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres składającego, ich przedmiot oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Daszyna.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Daszyna, Daszyna 34a, 99-107 Daszyna w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania.

Wójt Gminy Daszyna
Paweł Józwiak

„Wójta się nie bójta”

Listopadowe wybory, to bez wątpienia czas podsumowania pracy wszystkich samorządowców, a szczególnie wójtów, burmistrzów. To również czas kiedy każdy z gospodarzy poszczególnych gmin i miast mobilizuje swój elektorat do powtórzenia wyniku wyborczego sprzed 4 lat.

Z jednej strony mamy wizerunkową nadaktywność, a z drugiej mniej przyjemne zakulisowe rozstrzygnięcia. Czy koniecznie taka musi być specyfika wyborów samorządowych? Niestety, rzeczywistość pokazuje, że część wójtów, burmistrzów wykorzystuje swoje wpływy do brutalnych rozgrywek z kontrkandydatami.

Przykłady tego są różne, a najczęściej opierają się na sferze budżetowej. Są to pracownicy urzędów i jednostki podległe, np. szkół, a jak wszyscy wiemy w lokalnym środowisku jest to grupa opiniotwórcza, która cieszy się dużym zaufaniem społecznym. Filozofia jest prosta i jej podstawą jest dyskredytowanie innych kandydatów poprzez przypisywanie im rzeczy,

które w większości przypadków nie mają w ogóle miejsca. Rozsiewanie pomówień i plotek.

Można by zadać pytanie, czy nowy wójt zwolni pracowników urzędu i jednostek podległych? To przeczy jakiegokolwiek logice działania, a tego typu wyborcze fajerwerki są nagminne. Kolejny przykład, to zastraszanie nauczycieli i rodziców likwidowaniem szkół. Podkreślam, że to co powinno przyświecać i na pewno przyświeca wszystkim kandydatom, to dbałość o dobro uczniów, a opowiadanie historii mających na celu budowanie grozy jest niczym innym jak fikcją wyborczą na potrzeby kampanii wójtów ubiegających się o reelekcję.

Każdy, kto sprawuje tak długo urząd miał wystarczająco dużo czasu by budować pozytywne relacje. Jeżeli ma z tym problem, to z pewnością przez okres kilku miesięcy przed i w czasie kampanii nie nadrobi tego nadużywając piastowanego stanowiska.

Nagle wójtów, burmistrzów widzimy w gazetach, a nawet w tele-

wizji. Szeroko opisywane są „sukcesy” i wizje wspaniałej przyszłości. Wszystkie drogi naraz są naprawiane, trawniki koszone, a co tydzień mamy pikniki z powodu przysłowiowego „podniesienia parasola”. Mnożą się imprezy z bogatą oprawą. Można powiedzieć gospodarze grosza nie żałują (budżetowego, czyli mieszkańców), aby dobrze wypaść przynajmniej w tych ostatnich miesiącach.

Środowisko nauczycieli, to jeden z przykładów i największa grupa zawodowa, na którą wójtowie wywierają wpływ. Ale są również soltysi i radni, którym wmawia się, że zepsują się ich relacje z nowymi wójtami. Jak doskonale wszyscy wiedzą to nowi wójtowie, burmistrzowie są siłą napędową lokalnych społeczności w głównej mierze dlatego, że nie działają rutynowo.

Wnioski nasuwają się więc same. Trzeba bacznie przyglądać się temu co dzieje się teraz w naszych gminach i miastach i odważnie napętnować wszelkie nieprawidłowości i nadużycia. Jeśli ktoś nie postępuje teraz w chwili próby uczciwie i gra



nie fair, to co się dzieje kiedy podejmuje decyzje w zaciszu swojego gabinetu. Podsumujmy lata działalności naszych reprezentantów, którym powierzyliśmy zarządzanie naszą Małą Ojczyzną. Jeżeli widzimy potrzebę zmian a daje

się odczuć coraz silniej, że jest takie zapotrzebowanie społeczne, powinniśmy oddać swój głos wyrażający zdecydowany sprzeciw takiemu stylowi działania.

Przemysław Błaszczak
Senator RP

Silna, pomysłowa i odważna kobieta - kandydatka Prawa i Sprawiedliwości na urząd wójta gminy Świnice Warckie – opowiada o problemach gminy i planach związanych z poprawą sytuacji bytowej mieszkańców.

Co może Pani powiedzieć na temat swojej gminy Świnice Warckie?

Mieszkam w gminie Świnice Warckie, w Drodzowie, więc jestem z nią bezpośrednio związana, tak jak z mieszkańcami. Gmina ma dużą powierzchnię, ale stosunkowo niewielką liczbę mieszkańców. Rozległe tereny zielone, wiele możliwości rozwoju i, niestety, spore problemy, które są mi dobrze znane. W gminie jest sporo ludzi, którzy mają wiele ciekawych pomysłów i chęci do działania, do zmiany obecnej sytuacji.

A jaka jest obecna sytuacja gminy?

Jaka? Na pewno nie jest dobra. Uważam, że gmina bardzo powoli się rozwija i potrzebuje świeżego spojrzenia na wiele spraw. Nie chcę nikogo krytykować, ale postawa obecnych władz jest raczej bierna niż aktywna. Trzeba działać prorozwojowo i tak, aby pomagać ludziom. Jako kobieta, w dodatku pedagog, jestem wrażliwa

na potrzeby i problemy drugiego człowieka. Bez ciężkiej pracy i chęci nikomu się nie pomoże.

Z tego powodu zdecydowała się Pani kandydować na urząd wójta gminy Świnice Warckie, by pomagać ludziom?

Tak. Jestem znana z tego, że zawsze można zwrócić się do mnie o pomoc. Staram się dyskutować o kwestiach wątpliwych, domagać się tego, co zaniebdują lub czego nie egzekwują inni, interweniuję zawsze tam, gdzie jest to potrzebne. Wiem, że dzięki sprawowaniu funkcji wójta, będę miała o wiele większe możliwości, będę mogła zrobić dla mieszkańców znacznie więcej. Kwestia niesienia pomocy jest dla mnie ważniejsza od urzędowych ograniczeń. Jeśli zostanę wójtą, to na pewno nie raz pojawię się w domach mieszkańców.

Co chciałaby Pani zrobić dla mieszkańców gminy Świnice Warckie?

Przede wszystkim chciałabym zająć się bardzo poważnym i trudnym problemem bezrobocia. Młodzi ludzie wyjeżdżają, bo nie ma pracy, a małe gospodarstwa nie wytrzymują konkurencji. Mamy do czynienia z ubożeniem społeczeństwa i rosnącym niezadowoleniem. Bezrobocie nie jest problemem, który można rozwiązać dnia na dzień, ale trzeba podejmować wszelkie próby. Ja nie zamierzam się w żaden sposób ograniczać. Będę szukać inwestorów, którzy stworzą w gminie nowe miejsca pracy, będę starała się możliwie najlepiej wykorzystać fundusze europejskie, dzięki którym działanie i rozwój na wielu płaszczyznach są znacznie ułatwione. Ważne jest też wykorzystanie bogactwa, jakie daje nam sama natura i ziemia na której żyjemy.

Co Pani ma na myśli mówiąc o wykorzystaniu bogactwa natury?

Chodzi mi o naturalne możliwości gminy i rozległe, piękne tereny. Chciałabym postawić na rozwój agroturystyki, bo wiem, że bliskość np. Uniejowa i Łęczycy przyczyni się do turystycznego rozwoju gminy Świnice Warckie. Mamy duże gospodarstwa, które bardzo dobrze funkcjonują, ale jest też sporo na granicy bankructwa. Moją propozycją jest przekwalifikowanie może części w turystyczne, ale na pewno nie pozostawienie ich samym sobie. Ludzie z większych miast zapłacą za to, co my mamy na co dzień, czyli za świeże powietrze, ciszę i odpoczynek na łące. Dodatkowo, i w mojej ocenie ogromnym atutem gminy, jest wieś Głogowiec, czyli miejsce

narodzin św. Faustyny może dać to ogromne możliwości a obecnie nie jest wykorzystane.

Turysty, pielgrzymi i inwestorzy. Planuje Pani przyciągnąć do gminy sporo osób, a czy zamierza Pani wprowadzić zmiany w funkcjonowaniu urzędu?

Tak. Ważną i potrzebną zmianą byłoby dostosowanie godzin pracy w urzędzie do potrzeb interesantów. Wiem od mieszkańców, którzy często dojeżdżają do pracy, że załatwienie jakiegokolwiek sprawy w urzędzie gminy wiąże się z koniecznością wzięcia dnia wolnego, bo po ich powrocie z pracy, urząd jest już zamknięty. Wprowadziłabym przynajmniej jeden dzień, w którym godziny pracy byłyby przesunięte. Inną, niezwykle istotną zmianą byłoby zlikwidowanie etatu wice wójta. Gmina Świnice Warckie jest biedną gminą, z dużym zadłużeniem, które trzeba postarać się spłacić. Gminy po prostu nie stać na ten etat i nie są to moje żadne zastrzeżenia czy uwagi personalne, chodzi tylko i wyłącznie o oszczędności.

Czy innych zmian w urzędzie też można się spodziewać? Mam na myśli zmiany kadrowe.

Na pewno będę stawiała na kompetencje i kwalifikacje. Nie znam wszystkich urzędników obecnie zatrudnionych, ale uważam, że jeżeli znają się na swojej pracy i wykonują ją dobrze, to nie będzie żadnych podstaw, by kogokolwiek pozbawiać pracy. Chcę walczyć z bezrobociem, a nie przyczyniać się do jego wzrostu. Mam nadzieję, że będę mogła pra-

cować z fachowcami, bo tylko w ten sposób można zrealizować postawione sobie cele.

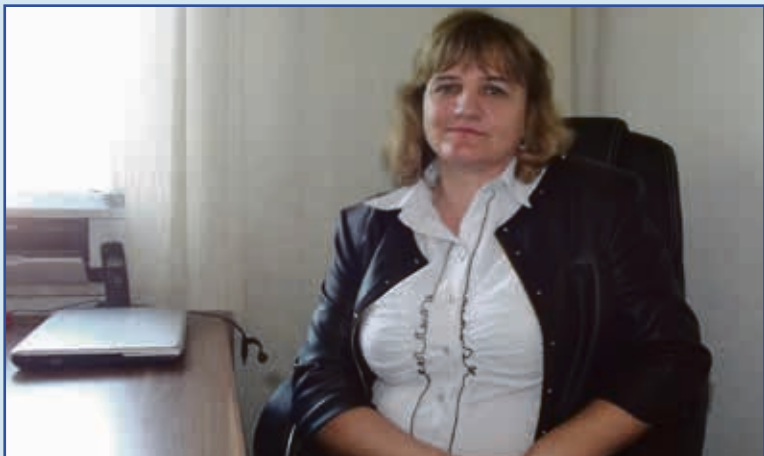
Jakie jeszcze ma Pani cele?

Chciałabym, żeby mieszkańcy czuli się w gminie bezpiecznie. W obliczu dużych trudności finansowych często zdarzają się kradzieże. Patrole policji z Łęczycy przyjeżdżają do nas bardzo rzadko. Często słyszę od mieszkańców, że nie ma tu żadnej kontroli. Mam więc nadzieję na podjęcie działań, które przywrócą do Świnic Warckich komisariat policji. Uważam też, że w mieście niezbędny jest urząd pocztowy oraz zdecydowanie pełniejsza opieka medyczna. Chciałabym wprowadzić wizyty u lekarzy różnych specjalności, oczywiście w ramach NFZ-u.

Jak zachęci Pani mieszkańców do oddania na Pani kandydaturę swojego głosu?

Nie chcę nikogo zachęcać do głosowania na mnie tylko dlatego, że idą wybory a ja staram się o urząd wójta. Chciałabym, żeby ludzie poszli do urn i zagłosowali w zgodzie ze swoim sumieniem. Jeżeli czują, że zmiany są potrzebne, to zgłoszą na mnie. Jeśli jednak uznają, że obecna sytuacja w gminie jest dobra i ich zadowala, to poprą mojego konkurenta. Oczywiście, że byłoby mi miło, gdyby mieszkańcy gminy Świnice Warckie obdarzyli mnie swoim zaufaniem, bo jestem osobą, której zaufać można. Chciałabym, żeby ludzie mogli się o tym przekonać.

Rozmawiała:
Małgorzata Robaszkiewicz



Policja zainteresowała się... wycieraczką

ŁĘCZYCA Nietypowa interwencja policji. W czwartek po południu funkcjonariusze pomagali w zamknięciu drzwi do budynku starostwa, które zablokowały się z powodu wycieraczki. Pomoc godna pochwały, ale pozostaje jedno pytanie. Dlaczego policjanci chwilę później nie zainteresowali się mieszkańcem leżącym na jednej z ławek na pl. Kościuszki?

Dochodziła godzina 16. Dwóch policjantów baruje się z drzwiami do



Policjanci nie zainteresowali się leżącym na ławce mężczyzną

gmachu starostwa powiatowego. Niecodzienny widok. Pytamy, co się stało?

- Akurat przechodziliśmy i panie poprosiły nas o pomoc. Z powodu wycieraczki nie można było zamknąć drzwi. Potrzeba było dużo siły, aby wyciągnąć wycieraczkę spod drzwi. Udało się.

Po udanej interwencji funkcjonariusze wsiedli do samochodu.

Policyjny radiowóz wolno przejechał przez plac. Leżący na ławce mężczyzna nie zainteresował mundurowych. Policjanci pojechali dalej. Być może go nie zauważyli?

- To norma - usłyszeliśmy od mieszkańców, którzy obserwowali przejeżdżający radiowóz. - Brakuje pieszych patroli policyjnych a w centrum wcale nie jest bezpiecznie. Poza tym to obowiązek policji, aby zainteresować się człowiekiem leżącym na ławce. Przecież nie wiemy, czy mieszkaniec pił alkohol czy też może mu się coś stało.

Przechodnie zainteresowali. Zapytali mężczyznę, czy nie potrzebuje pomocy. Łęczycanin przyznał, że wypił



Policja w czwartek po południu pomagała... w zamknięciu drzwi do starostwa

za dużo alkoholu. Podziękował za zainteresowanie, kilka minut później zebrał siły i poszedł chwiejnym krokiem w stronę najbliższych kamienic.

Pomijając fakt nadużywania przez niektórych alkoholu, widok leżących na ławkach mieszkańców w centrum miasta, na pewno nie jest najlepszą wizytówką dla Łęczycy.

(stop)



Pomocni funkcjonariusze chwilę później wolno przejechali przez plac

Na składach coraz większe zainteresowanie węglem

ŁĘCZYCA Niedługo rozpocznie się sezon grzewczy. Mieszkańcy bloków i większości kamienic nie muszą martwić się o kwestie ogrzewania, korzystają bowiem z miejskiego ciepła. Inaczej sprawa wygląda u właścicieli domów.

Ogrzewanie jest zazwyczaj sprawą indywidualną, ale najczęściej systemów CO wykorzystuje piec węglowy. Koniec lata i jesień to złoty okres dla właścicieli składów węgla, bo w tym właśnie czasie sprzedaje się go bardzo dużo. Klienci mają z pewnością swoje preferencje i wiedzą jaki rodzaj opału jest dla nich najbardziej odpowiedni. Na rynku występują jednak różne rodzaje

węgla. Dzielą się ze względu na grubość oraz kaloryczność przekładającą się na jakość wytwarzanego ciepła. W przypadku wątpliwości, wato zapytać sprzedawcę o radę, zwłaszcza, że opał nie jest tani.

- Od połowy sierpnia sprzedaż węgla znacznie wzrosła w porównaniu z wcześniejszymi miesiącami. Dziennie z naszego składu wyjeżdża około 10 ton węgla. Najbardziej popularny jest gruby węgiel, tzw. kostka gruba oraz miał. Posiadamy też w ofercie węgiel drobny. Klienci wiedzą, że najbardziej opłaca się kupować opał właśnie teraz. Po pierwsze, węgiel jest suchy, przez co lżejszy i klient w tej samej cenie

dostanie go więcej. Po drugie, cena jest obecnie najkorzystniejsza, za grubą kostkę trzeba zapłacić 700 zł. Im bliżej zimy, tym większe prawdopodobieństwo, że cena wzrośnie w każdym składzie - wyjaśnia Janusz Morawski, pracownik składu węgla w Łęczycy. - Klienci czasami zastanawiają się, który rodzaj opału wybrać. Zdarza się, że składają zamówienie telefonicznie, po czym u klienta w domu okazuje się, że ten węgiel jednak mu nie odpowiada i musimy wymienić na inny. Takie przepadki są jednak rzadkością. Węgiel można również kupować w systemie ratalnym.

tekst i fot. (MR)



Kolejna spółdzielnia upada

WITONIA Pozostały już tylko dwa sklepy, które są własnością Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Witoni. Podczas dwóch walnych zgromadzeń podjęto decyzję o likwidacji spółdzielni.

Zgodnie z prawem spółdzielczym o likwidacji decydują dwa walne zgromadzenia. W Witoni, drugie, czyli to stawiające „kropkę nad i” odbyło się 13 czerwca. Rozpoczęto wówczas działania likwidacyjne, czyli zamykanie spółdzielczych sklepów i zakładów oraz sprzedawanie majątku.

- Nieudolność rządu prezesa zarządu i Rady Nadzorczej dopro-

wadziła do likwidacji Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, wizytówki gminy Witonia - mówi Wacław Stańczyk, były prezes SRH w Witoni. - Za czasów mojego 10-letniego rządzenia było wszystko. Nawozy polskie i norweskie, dobry węgiel, dobre pieczywo i wszystko, co było ludziom potrzebne. Niestety, w 2002 roku Rada Nadzorcza nie przedłużyła ze mną umowy. Czas pokazał, że ja na tym skorzystałem a spółdzielnia straciła - komentuje W. Stańczyk. - Sprzedano już część majątku, a zadłużenie podobno dalej jest i to niemałe, bo około 2 mln zł.

(MR)



15 września, w dniu zwołania komisji. Gdybyśmy spotkali się wcześniej, nie składałbym tego wniosku - informuje G. Góra. - Poza tym, nie chodziło wcale o odwołanie przewodniczącego Andrzejczaka z jego funkcji, tylko o przypomnienie, że radni powinni służyć mieszkańcom, którzy obdarzyli ich zaufaniem w wyborach.

Wniosek radnego Góry o odwołanie przewodniczącego komisji budżetowej nie został pozytywnie zaopiniowany przez radnych. Przeciwno były 3 głosy, 2 wstrzymujące, 1 za (wnioskodawca).

(MR)



reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801-402-403
tel. 24 264-11-11

45zł

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Prowadzisz punkt wymiany gazu?
NIE JESTEŚ ZADOWOLONY Z CENY
LUB JAKOŚCI? ZADZWOŃ DO NAS.
Współpraca z nami na pewno Ci się opłaci!

Władze miasta dają nadzieję

ŁĘCZYCA W przyszłym roku ruszyć ma długo oczekiwany przez lokatorów remont budynków socjalnych, przy ul. Kopalnianej – zwanych barakami.

- Przyszłoroczny budżet będzie obejmował prace poprawiające stan techniczny wskazanych budynków. Mając na uwadze obecną sytuację, podejmowane działania będą sukcesywnie ją zmieniać, by tym samym polepszać warunki mieszkaniowe lokatorów – informuje **Krzysztofa Łuczak**, rzecznik burmistrza.

Mieszkania są w coraz gorszym stanie.

- Pieniądze są zawsze problemem. Administratorzy zarzucają



Maria Socha również czeka na remont baraków

nam, że nie płacimy za lokale. To prawda, większość z nas nie płaci, ale za co tu płacić? W moim przypadku czynsz wynosi 400 zł, ale powiedziałam, że nie zapłacę ani złotówki, dopóki nie zostaną zapewnione nam godne warunki do życia. Jakiś czas temu przyjechali robotnicy, żeby usunąć z dachu piorunochrony. Po co? Teraz woda leje się po ścianach, bo nie zabezpieczyli odpowiednio dachu. Pewnie bali się wejść dalej, żeby dom się nie zawalił, wszystko ledwo się trzyma – słyszymy od pani Marii, zajmującej lokal przy Kopalnianej. - Na ściany weszła już taka wilgoć, że ostatnio spadł nam tynk z sufitu, a w całym mieszkaniu czuć nieprzyjemny zaduch. Na barakach co drugie

dziecko jest alergikiem i wszystkie często chorują. To konsekwencja przebywania w zagrzybionych pomieszczeniach.

Mieszkańcy baraków mają żal, że są traktowani jak najgorszy margines społeczny. Chcieliby żyć w lepszych warunkach.

tekst i fot. (MR)



Gmina zajmie się melioracją

DASZYNA Podjęto decyzję o konieczności udrożnienia rowów melioracyjnych. Ich obecny stan nie jest najlepszy.

W systemach melioracyjnych zarówno odwadniających, jak i nawadniających podstawowe zadania pełnią kanały i rowy, a ich stan techniczny decyduje o niezawodności funkcjonowania całej sieci. W procesie eksploatacji urządzenia te powinny być poddawane zabiegom konserwacyjnym, w odpowiednim zakresie i z należytą częstotliwością. Utrzymanie kanałów i rowów melioracyjnych w dobrym stanie jest jednak zadaniem trudnym oraz kosztownym. Brak stałej, systematycznej konserwacji rowów melioracyjnych oraz przepustów prowadzi przy obfitych opadach deszczu do

lokalnych podtopień i zalewania pól uprawnych. Dla rolników oznacza to jedno – straty.

- Gminie udało się zabezpieczyć środki finansowe na poprawę stanu rowów melioracyjnych, mostków i drenów. Jest to ważne działanie, ponieważ przy silnych opadach deszczu zalewane są pola. Chcemy temu zapobiec – podkreśla **Paweł Józwiak**, pełniący obowiązki wójta gminy Daszyna. - Zapytałem radnych gminy o miejsce rozpoczęcia prac. Chcę, żeby zostało to ustalone wspólnie, bo to bardzo istotna decyzja. Czekam na raport komisji rewizyjnej i mam nadzieję, że w przeciągu tygodnia będzie już można skierować pracowników na wskazany teren.

(MR)



Paweł Józwiak zainteresował się stanem gminnej melioracji

reklama



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU REGIONU ŁÓDZKIEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Daszyna - krainą OZE

Umowa nr UDA - PLD.03.02.00 - 00 - 044/13-00 o dofinansowanie projektu w ramach III Osi priorytetowej: Gospodarka, innowacyjność, przedsiębiorczość Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007 - 2013.

Umowa określa zasady i warunki projektu pn. „Daszyna kraina OZE - promocja marki lokalnej. Całkowita wartość projektu wynosi: 648 000,00 PLN. Całkowite wydatki kwalifikowalne projektu wynoszą: 613550,00 PLN. Beneficjent zobowiązuje się do

wniesienia wkładu własnego na realizację projektu w wysokości 92 032,50 PLN.

Przyznaje się beneficjentowi dofinansowanie na realizację projektu ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007 - 2013 w kwocie nieprzekraczającej: 521 517,50 PLN stanowiącej maksymalnie 85,00 % kwoty całkowitych wydatków kwalifikowalnych projektu, w tym: środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w kwocie nieprzekraczającej 521 517,50 PLN, co stanowi 85,00 % wy-

datków kwalifikowalnych projektu oraz 100 % kwoty dofinansowania - wydatki bieżące w kwocie 521 517,50 PLN. Beneficjent zobowiązuje się do informowania społeczeństwa o współfinansowaniu realizacji projektu przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, zgodnie z wymogami rozporządzenia Rady (WE) 1083/2006 oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 1828/2006, Strategia Komunikacji Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności w Polsce w latach 2007-2013.

Zapraszamy do miejscowości
Koryta Osada
w dniu 28 września

- 13:00** - zbiórka korowodu dożynkowego
- 13:30** - msza święta i poświęcenie świetlicy
- 15:00** - obrzędy dożynkowe
- 16:00** - informacje o działaniach ekologicznych Gminy Daszyna
- 17:00** - występ zespołów regionalnych
 - Daszynianki
 - orkiestra OSP
- 19:00** - zabawa taneczna



FIGLARZ, DOWCIPNIŚ	STOJĄCY ZNAK NAWIGACYJ- NY	INSTRUMENT DĘTY	FINANSISTA		DORÓBEK PISARSKI	8	PLEMIĘ INDIAŃSKIE	TERPSYCHORA	ZESPÓŁ KOŚCI ŁĄCZĄCY KOŃCYNĘ GÓRNA Z TUŁOWIEM	MIESZKANIEC BASKONII		ORGANIZACJA POLITYCZNA	POSTAĆ ZE "ŚLUBÓW PANIENSKICH FREDRY
		19	BOJOWY W WOJSKU									11	
			ZNA SIĘ NA PROWADZE- NIU WOJNY										
	15				7		PORAŻENIE					AUTOR "FERDYNAN- DA WSPANIA- ŁEGO"	
KOBIETA NA TRAKTORZE											18		
10							WIAZANIE WZMACNIA- JĄCE BUDOWLĘ						
UCZTA								MIASTO, W KTÓRYM DORASTAŁ JEZUS		KOLOROWA PAPUGA			
ZASŁUŻONY ŻOŁNIERZ									4	STOLICA GHANY			
						WILLA KAROLA SZYMANOW- SKIEGO		16		3	TWÓRCA		ROZBÓJNIK MORSKI
ÓSMIESZAJĄ- CY UTWÓR UTRZYMYWAŁ SZYBY	BOŻYSZCZE	IMIĘ NARCIARZA SAILERA		KOŚCIÓŁ PARAFIALNY	5		PIOSENKA ŻOŁNIERSKA RANO NA ROŚLINACH		14			BYŁY WICEPREZY- DENT USA	
6			CIENKA TKANINA										
			PUŁAPKA NA MUCHY						USUWANIE CHŁOPÓW Z ZIEMI				13
100 CENTÓW									DŹWIĘK				
GRAŁ ADAMA W FILMIE "DŁUG"	2	9				OBRACAJĄCY SIĘ UKŁAD FIZYCZNY				17			
						MOTOCYKL ŻUŻLOWY				1	WIATR NA JEZIORZE GARDA		
DRZEWO KOCHANOW- SKIEGO					POWOZI KONMI W BRYCZCE, KARCIE							12	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

UŚMIECHNIJ SIĘ



Jasiu chwali sie koledze:

- Moja mama to jeździ jak piorun.
- Tak szybko?
- Nie, tak często wali w drzewa.

* * *

Żona proponuje mężowi:

- Kochanie, sprawmy sobie wspaniały weekend!
- Cudowny pomysł moja droga, do zobaczenia w poniedziałek.

* * *

Siedmiolatka powiedziała rodzicom, że Jasiu pocałował ją dziś w obecności całej klasy.

- Jak to się mogło stać? - zdziwiła się matka.
- To nie było proste - przyznała młoda dama - ale trzy koleżanki pomogły mi go złapać i przytrzymać.

* * *

Facet rozmawia przez telefon:

- Halo! Towarzystwo ochrony zwierząt?
- Tak, słucham.
- Na drzewie siedzi listonosz i drażni mojego psa...

* * *

Późnym wieczorem w Warszawie bandyta w czarnej masce wyskakuje na chodnik przed dobrze ubranego mężczyźni i przykłada mu broń między żebra:

- Dawaj swoje pieniądze! - żąda.
Napadnięty odpowiada oburzony:
- Nie możesz tego zrobić! Jestem postem!
- W takim razie - odpowiedział rabuś - oddawaj mi
moje pieniądze!

* * *

Do znakomitego lekarza specjalisty przychodzą rodzice pewnego młodego człowieka i biadolą:

- Panie doktorze, nie możemy odciągnąć syna od komputera.
- No cóż - wyrokuje lekarz - trzeba będzie go leczyć.
- Ale czym?!
- Normalnie! Dzwonkami, papierosami, piwem

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 104: Co malutkie, to milutkie.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Zupa dyniowa z kolendrą

Składniki:

- 3 cebule
- 20 dkg dyni bardzo pomarańczowej i dojrzałej
- włoszczyzna do sporządzenia wywaru z jarzyn
- sos sojowy
- sól
- pieprz
- kolendra
- curry
- oliwa
- ząbek czosnku



Etapy przygotowania: Prażymy cebulę na oliwie, także dynię. Dolewamy wywar z jarzyn, miksujemy i doprawiamy kropelką najlepszego sojowego sosu, szczyptą curry i kolendrą. Zupa jest dobra po kilku godzinach. Przed podaniem dekorujemy zupę odrobiną śmietany, robiąc efektowne "wicherki".

Szynka pieczona z miodem

Składniki:

- 1,5kg szynki wieprzowej
- 70ml płynnego miodu
- 3 łyżki musztardy
- 100ml oliwy z oliwek
- 3 ząbki czosnku
- 2 łyżki posiekanego drobno rozmarynu
- 1 cytryna

- 2 liście laurowe
- Sól
- Świeżo zmielony pieprz

Etapy przygotowania: Umyć szynkę i osuszyć papierowym ręcznikiem. Wymieszać ok. 50ml letniej wody z miodem, musztardą i oliwą. Obrąć czosnek i przecisnąć przez praskę. Dodać do mieszanki miodowej razem z rozmarynem, sokiem i skórką startą z cytryny. Doprawić solą i pieprzem a następnie dokładnie wymieszać. Natrzeć mięso powstałą marynatą i odstawić pod przykryciem do lodówki na noc. Następnego dnia rozgrzać piekarnik do 200C i obwiązać mięso sznurkiem kuchennym. Umieścić w żaroodpornym naczyniu pod przykrywką i wstawić do piekarnika na 20 minut. Następnie zmniejszyć temperaturę do 170C, zdjąć pokrywkę i piec ok. 1 godzinę. Gotową szynkę odstawić na kilka minut do ostygnięcia i podawać na ciepło z dodatkiem sosu chrzanowego, najlepiej z kaszą gryczaną.

Zapiekany pudding czekoladowy z toffi

Składniki:

- 150 g oczyszczonych daktyli bez pestek
 - 5 ml sody oczyszczonej
 - 75 g masła w temperaturze pokojowej
 - 75 g ciemnego brązowego cukru
 - 75 g jasnego brązowego cukru
 - 2 duże jajka
 - 180 g mąki z dodatkiem proszku do pieczenia
- 



- 5 ml proszku do pieczenia
 - 30 g pokruszonej krówki
- Sos karmelowo- czekoladowy:**

Sos karmelowo- czekoladowy:

- 125 g masła
- 40 g jasnego brązowego cukru
- 10 ml esencji waniliowej
- 200 ml śmietanki
- 90 g stopionej mlecznej czekolady



Etapy przygotowania:

Rozgrzej piekarnik. Naczynie żaroodporne o pojemności 2 l natłuś masłem i odstaw. Daktyle umieść w naczyniu i zalej 275 ml ciepłej (ale nie wrzącej) wody. Dodaj sodę oczyszczoną, wymieszaj i odstaw na 10 minut. Masło ukręć z cukrem na jednolitą, puszystą masę. Dodawaj jajka – po jednym, starannie ubijając po każdym dodaniu. Przesiej mąkę i proszek do pieczenia, a następnie nakładaj do masła z cukrem i jajkami na zmianę daktyle z sodą i mąkę z proszkiem do pieczenia. Dodaj pokruszone krówki. Całość nałóż do przygotowanego naczynia żaroodpornego i piecz około 30–35 minut w temp. 180°C, aż pudding będzie odchodził od ścianek naczynia. Przygotuj sos. Masło i cukier umieść w rondelku, podgrzewaj mieszając ok. 3 minut, aż się rozpuści, a potem gotuj około 3 minut, aż masa zacznie karmelizować. Mieszając dodaj esencję waniliową i śmietankę, gotuj jeszcze 5 minut a następnie zdejmij z ognia. Mieszając dodaj czekoladę i tak przygotowanym sosem polej pudding natychmiast po wyjęciu go z piekarnika. Podawaj na ciepło, z lodami.

Ludowa zabawa w łęczyckim skansenie

Zgrana paczka przy bryczce



Reprezentant kapeli Witaszewiacy

W sobotę w skansenie „Łęczycka zagroda chłopska” w Kwiatkówku nie brakowało dobrej zabawy i tańca do ludowych melodii. Dzień rozpoczął się od międzypokoleniowych warsztatów tanecznych, później nastąpiło otwarcie wystawy fotograficznej, wszystko oczywiście utrzymane w tonie folklorystycznym. Organizatorzy przeprowadzili konkurs „Dawna nowa nuta” oraz zaprosili muzyków do koncertowania „Na dwie nuty”. Do skansenu zaproszono też wystawców na kiermasz sztuki ludowej i dawnego rzemiosła.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz



Ludowo - kolorowo

Rzeźby z Kutna



Do skansenu przyjechała nawet kapela ze stolicy



Kiermasz ludowych gadżetów



Akordeoniści też byli



Na scenie zespoły prezentowały twórczość ludową



Kasia z zespołu Świniżanki



Mieszkańcy mają dość tirów

PARZĘCZEW Popękane elewacje domów przy ul. Mickiewicza są najjaskrawszym przykładem zniszczeń spowodowanych przez blisko przejeżdżające samochody ciężarowe. Kilka dni temu właściciele jednego z budynków przy tej ulicy musieli rozpocząć generalny remont domu. Na Mickiewicza rozpoczęła się akcja związana ze zbieraniem podpisów przeciwko tirom.

- Chcemy, aby ulica Mickiewicza była zamknięta dla aut powyżej 7 ton - mówią Jarosław i Marek Wasiakowie. - Liczymy, że pod petycją podpisze się wielu mieszkańców. Przez tiry przeżywamy prawdziwą gehennę. Trzęsie się cały dom, pękają ściany. Petycję zamierzamy przesłać do starostwa powiatowego w Zgierzu.

Mieszkańcy powiedzieli nam, że najgorzej jest nad ranem.

- Wtedy przejeżdża najwięcej tirów. Jadą do pobliskich żwirowni - usłyszeliśmy.

Zdaniem Marka Wasiaka Parzęczew położony jest na bagnistym terenie.

- Domy stoją na specjalnych balach. Niestety taka ochrona nie jest zbyt skuteczna. Ruch samochodów jest coraz większy.

tekst i fot. (stop)



Mieszkańcy twierdzą, że z powodu tirów pękają ściany w domach



Remont kamienicy i kłopot lokatorów

OZORKÓW Robotnicy tak niefortunnie ustawili rusztowanie przy remontowanej kamienicy na pl. Jana Pawła II, że lokatorzy mieli utrudnione wejście do bramy. Wchodząc i wychodząc z budynku musieli schylać się pod jednym z metalowych wsporników.

Zajęliśmy się sprawą. Po rozmowie z robotnikami wspornik umieszczony na wprost bramy został usunięty.

- Faktycznie, niepotrzebnie



Wspornik, na wprost bramy, został zdemonstrowany

go tutaj zamontowaliśmy - przyznał jeden z pracowników.

Na rynku odnowionych ma zostać w sumie pięć komunalnych kamienic. Remont obejmuje odnowienie elewacji, malowanie, wymianę okien i parapetów, rynien i instalacji odgromowych. Prace potrwają do końca listopada.

tekst i fot. (stop)



Kierowniczka - „to nie ja przyznaję zasiłki”

OZORKÓW Po naszym artykule do redakcji przyszedł list od kierownik Eweliny Andrzejczak, która nie zgadza się z negatywną opinią kierowaną pod jej adresem przez niektórych podopiecznych MOPS.

- Nie jest prawdą, że przyznaję zasiłki po znajomości i niewłaściwie traktuję klientów. Nie jestem kierownikiem MOPS. Jestem zatrudniona na stanowisku pracownika socjalnego. W chwili obecnej pełnię obowiązki kierownika pomocy społecznej. Nie ja przyznaję zasiłki, ale dyrektor MOPS, który wydaje decyzję administracyjną kończącą postępowanie administracyjne. Nie mam wpływu na wysokość

zasiłku stałego i okresowego, ponieważ kwota zasiłku jest ustalona ustawowo. Każda osoba, która nie zgadza się z wydaną w jej sprawie decyzją ma prawo odwołania się od tej decyzji do SKO. Zasiłki nie są zatem przyznawane w sposób dowolny i według własnego uznania. Kierując się zasadami etyki każdego klienta traktuję z szacunkiem i empatią i nie było sytuacji, bym kogokolwiek zlekceważyła. Świadczy o tym fakt, że dotychczas nie została złożona na moje działania jakiegokolwiek skarga pisemna czy ustna - czytamy w liście przesłanym przez Ewelinę Andrzejczak.

(stop)

Zebra do poprawki

OZORKÓW Pomimo, że od zakończenia remontu drogi krajowej upłynęło już kilka tygodni, wciąż naprzeciwko tartaku i przystanku tramwajowego nie ma wymalowanego przejścia dla pieszych. Pozostały zaledwie dwa białe pasy po starym przejściu. Nie wszyscy kierowcy wiedzą o tym, że akurat w tym miejscu powinna znajdować się zebra. Jest niebezpiecznie, tym bardziej,



że kierowcy na nowym asfalcie mają o wiele cięższą nogę.

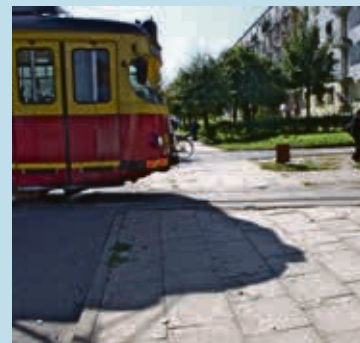
(stop)

Uwaga na tramwaj

OZORKÓW Przy ul. Nowe Miasto tory tramwajowe przecinają chodnik. Przechodnie muszą uważać na tramwaj, bo niestety nie ma tam ustawionego znaku ostrzegawczego.

- Pamiętam, że kiedyś nad chodnikiem był taki wiszący znak informujący o przejeżdżającym tramwaju. Oznakowanie powinno tu być - twierdzi pani Maria. - To ruchliwe miejsce.

(stop)



Zaśmiecona Kupiecka

OZORKÓW Mieszkańcy informują o zaśmieconej ul. Kupieckiej.

- To wstyd, aby w centrum miasta tak źle wyglądała ulica. Pełno śmieci, potłuczone butelki po alkoholu - usłyszeliśmy.

Sprzedawcy z pobliskich skle-

pów powiedzieli nam, że na Kupieckiej zbyt rzadko pojawiają się służby komunalne. - Teren trzeba częściej sprzątać. Onywiście wina leży również po stronie tych, którzy śmiecą. Przydałoby się trochę więcej kultury osobistej.

(stop)



Trudna sytuacja OSM. Ludzie mniej zarabiają



Z OSM w Ozorkowie trafia do sklepów w ciągu miesiąca 2,3 mln litrów mleka

OZORKÓW Już dawno nie było tak źle. Ważą się losy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Powodem dramatycznej sytuacji jest decyzja Rosji, która wprowadziła embargo na dostawy m.in. produktów mleczarskich. Zarząd OSM, aby ratować zakład, zdecydował się na obniżkę pensji. Pracownicy boją się o swoją przyszłość i pytają jak długo jeszcze będą mieli wypłacane mniejsze wynagrodzenia.

W OSM zatrudnionych jest blisko 180 osób. Obniżki pensji uderzyły bardzo dotkliwie w niektórych pracowników. W najgorszej sytuacji znalazły się samotne matki oraz osoby, które wzięły pożyczki. Po decyzji zarządu o obniżce o 20 procent wynagrodzenia, w redakcji rozdzwoniły się telefony. Zatrudnieni w spółdzielni rozumieją trudną sytuację, pytają jednak o przyszłość.

- Chodzą słuchy, że spółdzielnia niedługo upadnie. Większość pracowników jest w minorowych nastrojach i z duszą na ramieniu czeka na kolejne decyzje zarządu -

usłyszeliśmy od jednej z pracownic OSM.

W Ozorkowie rozmawialiśmy z wieloma osobami zatrudnionymi w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Spotkaliśmy się również z dostawcami mleka. Wszystkim towarzyszy poczucie niepewności.

- To byłaby prawdziwa katastrofa, jakby spółdzielnia splajtowała - mówi kolejny pracownik. - W OSM pracują całe rodziny. Zakład funkcjonuje od lat i trudno sobie wyobrazić, że zaprzestanie produkcji. No, ale wszystko może się niestety zdarzyć.

Sytuacja, co oczywiste, potęguje również zachowania nerwowe. Niektórzy pracownicy krytykują zarząd.

- Jak można odbierać ludziom uczciwie zarobione pieniądze? - pyta samotna matka. - Zarobki w spółdzielni nie są duże a jeszcze otrzymać mniejszą o 20 procent pensję, to już jest naprawdę tragedia.

Maria Wieczorek, prezes OSM w Ozorkowie, zdaje sobie sprawę z rozgoryczenia niektórych pracowników. Zapewnia jednak, że obniżka pensji była jedyną możliwą decyzją ratującą

w chwili obecnej firmę.

- Tak trzeba było zrobić. Z naszych wyliczeń wynika, że z powodu embargo spółdzielnia traci w ciągu miesiąca 500 - 600 tysięcy zł. To bardzo dużo. Moim zdaniem takie rozwiązanie jest optymalne. Lepiej obniżyć płace, niż zwalniać. Muszę podkreślić, że nie planujemy żadnej redukcji etatów, co najwyżej przesunięcia w poszczególnych działach. Liczę na zrozumienie załogi i mam nadzieję, że przetrwamy trudny okres.

Jak się dowiedzieliśmy, również zarząd obniżył swoje uposażenia o 20 procent. Skutki wprowadzonego embargo odczuli też dostawcy.

- Za litr mleka dostawcy otrzymują teraz o 15 groszy mniej - dodaje prezes.

Niektórzy pracownicy i dostawcy zadają pytanie, czy działania zarządu są zgodne z prawem.

- Oczywiście, że tak - odpowiada

Jerzy Rogalewicz, radca prawny. - Obniżka pensji i zapłaty dla dostawców związana jest z nadzwyczajną sytuacją spółdzielni a mówiąc prościej z trudną sytuacją finansową pracodawcy. Działamy na podstawie art. 9 kodeksu pracy oraz paragrafu 10 regulaminu wynagrodzeń. Pensje zostały zmniejszone o 20 procent, ale nie mniej niż do minimalnego wynagrodzenia.

Jak długo będą obowiązywać nowe zasady wynagrodzeń?

- Daliśmy sobie czas do listopada. Napisaaliśmy już, podobnie jak inne spółdzielnie mleczarskie w województwie, petycję do ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Liczymy na wsparcie ze strony państwa i uruchomienie nowych rynków sprzedaży. Pismo w którym przedstawiona została trudna sytuacja mleczarni, wysłane również zostało do prezydenta RP, premiera oraz parlamentarzystów.

tekst i fot. (stop)

Poważna awaria na rondzie

OZORKÓW Ponad 2 tygodnie na rondzie Pułaskiego ustawiona była barierka wraz z pachółkiem. Ruch samochodów był utrudniony. Jednak jeszcze większe utrudnienia czekały na zmotoryzowanych w tym miejscu pod koniec ubiegłego tygodnia. Wówczas rozpoczęły się bowiem prace związane z wymianą pękniętego wodociągu.

Dlaczego trzeba było czekać tak długo na rozpoczęcie remontu?

- Na rondzie zlokalizowano wyciek wody związany z awarią infrastruktury wodociągowej. W związku z dużym natężeniem ruchu, wystąpiła konieczność opracowania projektu organizacji ruchu, który musiał być uzgodniony z Komendą Powiatową Policji w Zgierz, starostwem powiatowym w Zgierz oraz urzędem miejskim w

Ozorkowie. OPK otrzymało projekt organizacji ruchu od projektanta 12 września. Uzgodnienie komendy policji nakłada na jednostkę wprowadzającą tymczasową organizację ruchu obowiązek zawiadomienia policji na 7 dni przed wprowadzeniem tymczasowej organizacji ruchu na czas prowadzonych robót związanych z usunięciem awarii wodociągu. W związku z ryzykiem podmycia nawierzchni na rondzie Pułaskiego w miejscu wycieku ustawiono zapory i pachółki w celu wyeliminowania zagrożenia zapadnięcia się drogi pod wpływem ruchu kołowego do czasu przystąpienia przez służby ZWiK do usunięcia awarii wodociągowej - mówi **Karol Kołakowski**, kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji OPK.

(stop)



ogłoszenie

Pod patronatem Burmistrza Miasta Ozorkowa Jacka Sochy

KONCERT CHARYTATYWNY dla Czarusia

Zapraszamy **28 września** od godz. **16.00** (niedziela) w Ozorkowie **Miejski Ośrodek Kultury ul. Wyszyńskiego 43a**

W programie festynu:

- szalone gry i zabawy dla dzieci
- warsztaty pt. "Jak powstaje książka?"
- teatrzyk dla dzieci
- pokaz katechety prowadzony przez Pana Mariusza Lewandowskiego
- kulinarne atrakcje - BABCINE SMAKOŁYKI
- konkursy z nagrodami, loteria fantowa, POKAZY NASZYCH DZIELNYCH STRAŻAKÓW

16.30-17.30-atrakcje dla dzieci
17.30-rozstrzygnięcie konkursu plastycznego
17.30-18.30-koncert zespołu „Stereo”
18.30-19.30-koncert zespołu „Andreas”
19.30-20.30-koncert zespołu „Kalimero”

wstęp 5 zł



Kondycja spółdzielni jest w tej chwili fatalna. Wszystko z powodu rosyjskiego embarga

W krypcie kościoła mini-muzeum



Wkrótce otwarcie biblioteki

PARZĘCZEW Ogromną satysfakcję czuje ks. proboszcz Jerzy Serwik, któremu udało się wcielić w życie pomysł związany z urządzeniem w kościelnej piwnicy muzeum wraz z parafialną biblioteką. Pomieszczenia krypty od niedawna udostępniane są w każdą niedzielę wiernym.

Proboszcz, co świadczy o jego skromności, niechętnie mówi o przedsięwzięciu.

- Od dawna nosiłem się z tym pomysłem - słyszymy od duchownego. - Udało się i nie ukrywam, że jestem z tego powodu bardzo zadowolony. Cieszę się, że wierni chętnie przychodzą do mini-muzeum. Za kilka dni, również w każdą niedzielę po mszy, udostępniana będzie dla

mieszkańców biblioteka. Warto dodać, że w krypcie nigdy nie było pochówków.

Jak łatwo się domyślić, zarówno działalność muzeum jak i biblioteki jest ściśle związana z Kościołem. W krypcie można zobaczyć bogato zdobione ornaty, dziesiątki liturgicznych ksiąg, zdjęć i dokumentów związanych z życiem miejscowego kościoła i osady.

Mieszkańcy Parzęczewa w dalszym ciągu aktywnie uczestniczą w uzupełnianiu zbiorów - przynoszą stare fotografie, książki. W mini-muzeum znalazły się nawet prace magisterskie o Parzęczewie. Całość tego miejsca jest uzupełniana przez elegancie, podświetlane gabloty.

Dowiedzieliśmy się, że kryptę



W kościelnej krypcie urządzone zostało muzeum

odwiedzają nie tylko miejscowi. Do muzeum przyjechała nawet wycieczka z Warszawy.

Miejsce zostało poświęcone

przez biskupa Adama Lepę i jest dla uczczenia kanonizacji papieża Jana Pawła II.

tekst i fot. (stop)

Odsłonięto pamiątkową tablicę



W ramach obchodów 75-tej rocznicy bitwy nad Bzurą odsłonięta została pamiątkowa tablica na elewacji kościoła WNMP w Parzęczewie, upamiętniająca lotników zestrzelonych nad Parzęczewem 5 września 1939 r. Honorowy posterunek przy tablicy pełnili żołnierze z I Dywizjonu Lotniczego im. „Ziemi Łęczyckiej” w Leżnicy Wielkiej. Kolejna część uroczystości odbyła się przy pomniku poświęconym bohaterskim żołnierzom września 1939 r. w miejscowości Orla. W uroczystości brała udział kompania honorowa z jednostki wojskowej w Leżnicy Wielkiej. Jednostkę wojskową reprezentował mjr Waldemar Stafijowski. Dowódcą uroczystości był kpt. Arkadiusz Wypych. Po odczytaniu Apelu Poległych kompania oddała uroczystą salwę po czym zostały złożone wieńce. W uroczystości brały udział władze wojewódzkie, powiatowe i gmin-

ne oraz Stowarzyszenie-Sekcja Kolarska „Szwadron” im. 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich. Gośćmi honorowymi byli Maksymilian Kasprzak - żyjący uczestnik Bitwy nad Bzurą oraz płk. Zbigniew Zieliński - były sekretarz stanu do spraw kombatanów. Uroczystość zgromadziła liczne organizacje społeczne, Ochotnicze Straże Pożarne, Związek Harcerstwa Polskiego oraz szkoły.

Info: UG



Wreszcie są rozkłady



PARZĘCZEW Po naszym artykule prywatny przewoźnik przytłoczył na wiatkach rozkłady jazdy o które od miesięcy prosili mieszkańcy. Mamy nadzieję, że informacje dla pasażerów nie zostaną już zerwane z przystanków - bo właśnie taki powód ich

braku podał wcześniej właściciel firmy przewoźowej. Niestety, ceny biletów na trasie Parzęczew - Ozorków pozostały bez zmian. Usłyszeliśmy, że obniżki nie da się wprowadzić. Dlaczego? Podobno linia jest deficytowa.

(stop)

ogłoszenie

**Gmina
Parzęczew**

70%
dotacji



Projekt:

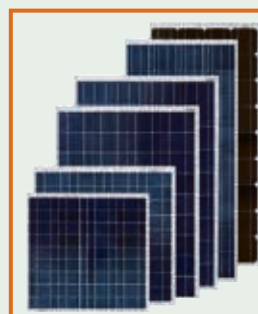
„Instalacja urządzeń wykorzystujących odnawialne źródła energii na terenie gminy Parzęczew”

Wójt Gminy Parzęczew zaprasza mieszkańców gminy Parzęczew zainteresowanych instalacją w budynkach mieszkalnych:

kolektorów słonecznych

pomp ciepła

fotowoltaiki



Spotkanie informacyjne dotyczące realizacji projektu odbędzie się 22 września 2014r. (poniedziałek) o godz. 16.00 w Forum Inicjatyw Twórczych w Parzęczewie, ul. Ozorkowska 3

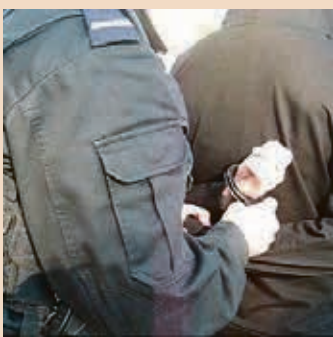
Możliwość dofinansowania wyżej wymienionych urządzeń do 70% wartości inwestycji.

Spotkanie poprowadzi firma Solteam

solteam

Policjanci z Ozorkowa zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który pobił i okraść mieszkańca

OZORKÓW Do zdarzenia doszło 14 września około godz. 5.30. Z relacji przekazanej przez pokrzywdzonego wynikało, że gdy stał na ul. Wyszyńskiego w Ozorkowie podszedł do niego młody mężczyzna, który bez żadnego powodu uderzył go pięścią w twarz. Siła ciosu spowodowała, że mężczyzna upadł na ziemię. Oprawca wykorzystał ten fakt i zaczął kopać bezbronnego 26-latkę po całym ciele. A następnie gdy skończył pastwić się nad swoją ofiarą, ukradł mu rower i odjechał. Wezwani na miejsce interwencji policjanci rozpoczęli poszukiwania sprawcy. Już po kilku minutach funkcjonariusze dostrzegli podejrzanego jak usiłuje z rowerem wejść do tramwaju. Zatrzymali 20-latkę i przewieźli do budynku komisariatu. Tam sprawdzili jego stan trzeźwości - wynik 1,82 promila. Mężczyzna po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut rozbój, za który grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności



ZGIERZ, OZORKÓW Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którym udowodnili dwa włamania i zniszczenie mienia.

Zgierscy policjanci z Wydziału Kryminalnego pracowali nad sprawami włamań, do których doszło na terenie gminy Parzęczew pod koniec 2013 r. Dzięki dobremu rozpoznaniu środowiska przestępczego wytypowali do tych spraw dwóch mężczyzn - 23-latkę i 21-latkę. Obu podejrzanych zatrzymali 11 września. Mężczyźni usłyszeli zarzuty współdziałania w dwóch włamaniach do domków mieszkalnych w Chociszewie oraz zniszczenia mienia poprzez podpalenie barakowozu i budynku gospodarczego czym spowodowali straty na kwotę 15 tys. złotych. Włamywaczom grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Sprawa będzie miała swój dalszy bieg.

KPP Zgierz



Oszuści wytudziali mieszkania



ŁĘCZYCA, ŁÓDŹ Policjanci z łódzkiego zarządu Centralnego Biura Śledczego we współpracy z Prokuraturą Rejonową Łódź-Bałuty zatrzymali 8 osób związanych z biurem obrotu nieruchomości, które zajmowało się m.in. procedurą wytudzenia mieszkań od osób starszych, zniechędzających czy też schorowanych, znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej.

Wstępne zarzuty dotyczą 13 pokrzywdzonych i ich lokali o łącznej wartości co najmniej miliona złotych. Za oszustwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. Wobec 5 osób, w tym kierowników zorganizowanej grupy przestępczej, skierowano wnioski o tymczasowe areszty.

Policjanci z łódzkiego zarządu Centralnego Biura Śledczego w marcu 2014 roku przejęli do prowadzenia sprawy dotyczące spółki zajmującej się skupowaniem zadłużonych mieszkań. W efekcie żmudnej pracy prowadzonej przez ostatnie miesiące, 16 września 2014 roku w godzinach porannych na terenie Łodzi, Aleksandra Łódzkiego i Łęczycy funkcjonariusze zatrzymali ośmiu członków zorganizowanej grupy przestępczej, którzy w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej doprowadzali starsze, niezamożne, schorowane osoby do niekorzystnego rozporządzania własnymi mieszkaniami. Mechanizm zawsze wyglądał podobnie. Osoby reprezentujące i współpracujące z łódzką firmą wyszukiwały za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowych czy też ośrodków pomocy społecznej zadłużone lokale, których właściciele znajdowali się w trudnej sytuacji życiowej i finansowej. Zdesperowani i przytłoczeni perspektywą eksmisji bardzo łatwo zawierali obietnicom pomocy polegającej na spłacie zadłużenia i zapewnieniu innego tańszego lokum. Bezwarunkowo podpisywali w obecności notariusza pełne pełnomocnictwa do dalszych działań w ich imieniu zupełnie obcym sobie osobom podstawionym przez spółkę. Tym samym tracili jakikolwiek wpływ na to co działo się dalej z ich mieszkaniem. Po fakcie dowiadywali się, że zostali wymeldowani i już nie mają domu. Pożornie wszystko odbywało się zgodnie z prawem. Oszuści nie wywiązywali się niestety ze zobowiązań finansowych w konsekwencji czego pokrzywdzeni stawali się bezdomnymi bez środków do życia.

KWP Łódź

Wpadł pałac marihuanę

ŁĘCZYCA 16 września 2014 roku kryminalni łęczyckiej Policji zatrzymali czterech mężczyzn, którzy na klatce schodowej jednego z bloków palili marihuanę. Jeden z zatrzymanych 32-latek usłyszał zarzut posiadania i udzielania środków odurzających innej osobie. Przepięstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci łęczyckiej komendy realizując działania skierowane przeciwko przestępności narkotykowej, sprawdzili wcześniej wytypowane miejsca gromadzenia młodzieży. Na klatce schodowej jednego z bloków w Łęczycy zatrzymali czterech mężczyzn w wieku od 20 do 32 lat, którzy palili susz roślinny. Badanie wykazało, że zabezpieczona substancja to marihuana. W toku dalszych czynności śledczy przesłu-



chali i zwolnili trzech mężczyzn, po czym przeszukali pomieszczenia zajmowane przez 32-latkę zabezpieczając łącznie ponad 8 gram suszu roślinnego. Podejrzewany, został zatrzymany w policyjnym areszcie. 17 września usłyszał zarzut posiadania i udzielania innej osobie środka odurzającego w postaci marihuany. Przepięstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

KPP Łęczycy

Alkohol bez akcyzy

ŁĘCZYCA Bilans drugiego dnia działań policjantów z Zespołu do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją to blisko 500 litrów alkoholu bez polskich znaków akcyzy. Zarzut przechowywania nielegalnych wyrobów usłyszał 46-latek z Łęczycy. Przepięstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

17 września 2014 roku łęczyccy policjanci wraz z funkcjonariuszami służby celnej kontynuowali działania skierowane przeciwko przestępności gospodarczej. Funkcjonariusze, wspólnymi siłami sprawdzali wcześniej wytypowane lokale, gdzie podejrzewali, że może dochodzić do nielegalnego procedurowania

produktów pochodzących z przestępstwa. Przypominamy, że 16 września w jednym z mieszkań na terenie miasta funkcjonariusze zabezpieczyli 285 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Dzień później na terenie ogródków działkowych mundurowi zabezpieczyli blisko 500 litrów alkoholu pochodzącego z przestępczej działalności. Zarzut posiadania wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy usłyszał 60-latek z Łęczycy, za przechowywanie wyrobów alkoholowych odpowie 46-latek również z Łęczycy. Przepięstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

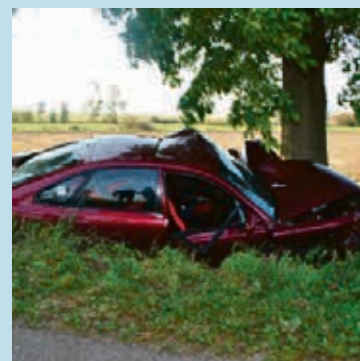
KPP Łęczycy



Wypadek drogowy

POW. ŁĘCZYCKI 17 września 2014 roku około godziny 8.10 w miejscowości Siedlec powiat łęczycki doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego zginął 56-letni mężczyzna.

Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że kierująca saabem 35-latkę nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą z pierwszeństwem 56-letniemu kierowcy mazdy. Doszło do zderzenia pojazdów po czym kierowca mazdy uderzył w przydrożne drzewo. Pomimo podjętej reanimacji mężczyzna zmarł. 35-latkę była trzeźwa.



Wszystkie okoliczności tego zdarzenia wyjaśni postępowanie prowadzone pod nadzorem miejscowej prokuratury.

KPP Łęczycy

Areszt dla nożownika

ŁĘCZYCA Trzy miesiące tymczasowego aresztu zastosował sąd w stosunku do 64-letniego mężczyzny, który szczyrykiem zaatakował znajomego.

14 września 2014 roku około 19.00 dyżurny łęczyckiej komendy policji został powiadomiony przez operatora o nieporozumieniach sąsiedzkich w jednym z mieszkań przy ulicy Poznańskiej w Łęczycy. Policjanci skierowani na interwencję zatrzymali 64-latkę, który jak się okazało podczas libacji alkoholowej ranił nożem

swojego kompana. Pokrzywdzony z raną kłutą podbrzusza został hospitalizowany, a podejrzewany o uszkodzenie ciała zatrzymany w policyjnej celi. 17 września 2014 roku na wniosek policji prokurator areszt dla nożownika. 64-latek, usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jako recydywiście grozi mu wyższy wymiar kary niż przewidziane za to przestępstwo 10 lat pozbawienia wolności.

KPP Łęczycy

OGŁOSZENIA DROBNE

Ozorków; mieszk. 28,5 m², bloki – sprzedam.
Tel.: 798-223-160 w godz.: 7.00-9.00 lub po 20.00

Kupię mieszkanie - bloki w Łęczycy .
Tel.: 601-28-12-12

Wynajmę lokal na działalność handlową, biuro, blisko targu Łęczycy.
Tel.: 793 560 814, 888 764 894

Sprzedam działkę budowlaną 4870 m² tanio – prąd, możliwość podziału, blisko wodociąg; ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam kwaciarnię w Ozorkowie przy Nowym Cmentarzu. Tel.: 512-021-022

Działka rekreacyjno-budowlana blisko Łęczycy (2200 m – media). Tel.: 604 733 429

Działka budowlana – obrzeża Łęczycy 1800 m² (woda + prąd). Tel.: 698 514 708

Sprzedam żaluzję zewnętrzną szarą z demontażu, okno 240x134 cm, drzwi 85x227 cm. Tel.: 601 513 450

Sprzedam regały sklepowe- 8 szt. Tel.: 505-147-875

Sprzedam regały metalowe φ34 mm; wysokość 170 i 130 cm, długość 100 cm, szerokość 80 cm. Tel.: 601 513 450

Sprzedam doniczki plastikowe używane okrągłe i kwadratowe. Tel.: 601 513 450

Sprzedam styropian szary firmy

AUSTROTHERM 4m² - grubość 12 cm. Tel.: 24 721-25-88

Sprzedam „Juki ogrodowe” różnej wielkości. Tel.: 24 721-25-88

Skuter motobi-beation bardzo mało jeżdżony. Przebieg 3 tys km – stan idealny. Tel.: 698-514-708

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczycy, ☎ 024 721-29-14, fax 024 721-32-78

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy. POL-BUD Sp. J. Ul. Czarna 14 C 95-100 Zgierz ☎ (24) 721-68-68 Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy, ul. Kopalniana 11.

Kierowca kat. C+E.

Prawo jazdy kat. C+E, aktualne badania, świadectwo kwalifikacji, doświadczenie min. 5 lat. „Marko-Transport” Sp. z o. o. Ul. 57 Pułku Piechoty Wlkp.29 99-100 Łęczycy ☎ (24) 722-45-23; 603-377-661 Miejsce wykonywania pracy: kraje UE.

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe PPHU „TOMIKO” Sklep Wielobranżowy Tomasz Bartczak ul. Kaliska 29 99-100 Łęczycy ☎ 603 089 441

Spedytor

Wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego PPHU MIRATRANS Błonie 99-100 Łęczycy miejsce wykonywania pracy: Sierpów 33, 95-035 Ozorków

Kosiarz

Wykształcenie podstawowe, Chęć do pracy Zakres obowiązków: Koszenie wykaszarką spalinową ECO-JAKUB Grzegorz Szczęsny Leszcze 9 99-100 Łęczycy ☎ 697-780-082 Miejsce wykonywania pracy: teren kraju, praca u klienta

Szwaczka

Wykształcenie min. podstawowe. Umiejętność szycia konfekcji damskiej Marpol Honorata Walczak Ul. Nowa 29, 95-035 Ozorków ☎ 606-138-287

Szwaczka

Umiejętność szycia odzieży Zakres obowiązków: Szycie dzianiny P.P.H.U. KAROLA Ul. Słowackiego 42, 99-100 Łęczycy ☎ 502-734-261

Pracownik pizzerii

Książeczka sanepidowska, prawo

jazdy kat. B MEFISTO Aneta Niewiadomska Ul. Rynek 26 99-120 Piątek ☎ 694 999 508

Tynkarz

Wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B, min. 2-letnie doświadczenie w tynkach maszynowych „POL-TYNK” Paweł Wójcik ul. Belwederska 81/75 99-100 Łęczycy ☎ 508-783-864 Miejsce wykonywania pracy: Teren woj. Łódzkiego

Pomocnik tynkarza

Wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. B POL-TYNK” Paweł Wójcik ul. Belwederska 81/75 99-100 Łęczycy ☎ 508-783-864 Miejsce wykonywania pracy: Teren woj. Łódzkiego

Betoniarz – robotnik budowlany

Wymagania: Chęć do pracy Wytwórnia Materiałów Budowlanych „MATBUD” Sułkowice Pierwsze 5 99-120 Piątek ☎ 602-538-397

Szwaczka

Wymagania: Chęć do pracy. P.P.H.U. „CHRISTOBAL” Ul. Szkolna 17 Świnice Warckie – Kolonia 99-140 Świnice Warckie ☎ 691-922-112, 601-328-805

Lektor języka angielskiego

Wykształcenie wyższe mgr kierunek filologia angielska, doświadczenie w sprzedaży, przygotowanie pedagogiczne, doświadczenie w pracy z dziećmi, język angielski stopień zaawansowany Centrum Edukacji ATUT Wielkopolska Jarosław Jastrzębski Sp. Jawna Ul. Czajki 8 64-000 Kościan miejsce wykonywania pracy: Łęczycy

Cieśla

Wymagane doświadczenie w zawodzie cieśla. Pracodawca zapewnia dowóz do miejsca wykonywania pracy Usługi Remontowo – Budowlane Bogdan Kordek Przeczyca 140 39-230 Brzostek ☎ 602-584-680 Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy, Krośniewice

Sprzedawca

Wykształcenie średnie lub zawodowe, umiejętność obsługi kasy fiskalnej Sklep Spożywczo – Przemysłowy Waldemar Krzyżaniak Ul. Bitwy nad Bzurą 22 99-100 Łęczycy ☎ 601-306-198

Pracownik linii produkcyjnej

Wykształcenie minimum podstawowe S&S BUSINESS CONSULTING Agnieszka Stasiak Przedrynek 899-100 Łęczycy ☎ 24 362-70-22 Miejsce wykonywania pracy: Ozorków cv wysłać e-mailem na adres: kontakt@towork.pl

Spedytor/magazynier

Wykształcenie minimum podstawowe, chęć do pracy PRACOWNIK Agencja Pracy Tymczasowej Edyta Malczyk Ul Listopadowa 9A 95-035 Ozorków Miejsce wykonywania pracy: Stryków ☎ 504-577-920 E-mail: agencja@pracownik.net

Pakowacz/ka

Wykształcenie min. podstawowe, wymagana książeczka sanepidowska (kandydat ma 30 dni na wyrobienie książeczki sanepidowskiej) WORK EXPRESS Sp. z o. O. Ul. Murkowska 14 40-265 Katowice Miejsce wykonywania pracy: Stryków ☎ 42 630-32-29

Informacja w PUP

Magazynier Uprawnienia na wózki widłowe S&S BUSINESS CONSULTING Agnieszka Stasiak Przedrynek 8 99-100 Łęczycy ☎ 24 362-70-22 Miejsce wykonywania pracy: Ozorków cv wysłać e-mailem na adres: kontakt@towork.pl

Krojczy

Wykształcenie zawodowe, Umiejętność krojenia i rysowania układów, Minimum 2 lata doświadczenia. JOLA COLLECTION Jolanta Kenic Ul. Listopadowa 9A 95-035 Ozorków ☎ 42 717-00-70

Obsługa klienta

Wykształcenie zawodowe, Mile widziane doświadczenie

zawodowe PHU ADAM KUBIAK Ul. Dominikańska 3a 99-100 Łęczycy ☎ 695-733-160

Pracownik fizyczny

Wykształcenie minimum podstawowe, umiejętności manualne Gospodarstwo Ogrodnicze Inż. Maciej Kowalczyk Topola Królewska 12 99-100 Łęczycy ☎ 530-732-304

Operator koparki/koparko ładowarki

Wykształcenie minimum podstawowe, Prawo jazdy kat. C Uprawnienia na koparkę lub koparko – ładowarkę (umiejętność posługiwania się łyżką skarpową) WA-TRANS Wacławski Wiesław Ul. Kutnowska 82 99-120 Piątek ☎ 601-075-778

Pracownik fizyczny

Wykształcenie minimum podstawowe, Prawo jazdy kat. B lub T, Mile widziana umiejętność drobnych prac murarskich WA-TRANS Wacławski Wiesław Ul. Kutnowska 82 99-120 Piątek ☎ 601-075-778

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka ul. Aleje Jana Pawła II 7 99-100 Łęczycy ☎ 24 721 63 84

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, obsługa kasy fiskalnej

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grabowie ul. Składowa 1

Pracownik fizyczny

Wykształcenie podstawowe, zdolności manualne Gospodarstwo Rolne Andrzejczak Eliza Kostusin 6, 99-335 Witonia

Doradca klienta

Wykształcenie średnie lub wyższe finanse bankowość, obsługa komputera, łatwość w nawiązywaniu kontaktów Anna Podlasiak – Okupska USŁUGI FINANSOWE ul. Ozorkowska 25 99-100 Łęczycy ☎ 510 094 473

Doradca techniczno - handlowy

Wykształcenie minimum średnie. Komunikatywność, dyspozycyjność, otwartość. Prawo jazdy kat. B Mile widziane doświadczenie handlowe i/lub budowlane BLACHOTRAPEZ Sp. z o. o. Ul. Kilińskiego 49a 34-700 Rabka Zdrój CV przysyłać na adres: p.niedziela@blachotrapez.com.pl

Oferty pracy dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności:**Sprzątaczką**

Wykształcenie zasadnicze, umiarkowany stopień niepełnosprawności, mile widziane prawo jazdy. Zakres obowiązków: Sprzątanie, mycie okien, zmiatanie, odkurzanie – wewnątrz budynku „PHU BH Perfect” Marzena Kaczmarek ul. Poznańska 11, 99-100 Łęczycy e-mail: info@bhperfect.pl

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Kibicowaliśmy Biało – Czerwonym



Gdy oddawaliśmy numer do druku nasi siatkarze toczyli bój z Brazylią o złoty medal w Mistrzostwach Świata. Mamy nadzieję, że w chwili czytania „Reportera” polski team cieszy się już z pierwszego miejsca. Przez cały turniej kibicowaliśmy naszym siatkarzom. Zasłużyli na brawa i słowa uznania.

Wszyscy wiedzą jak ważny dla polskiej drużyny piłki siatkowej był czwartkowy mecz z Rosją. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 20:15 w łódzkiej Atlas Arenie. Kibice przybili do Łodzi z całej Polski. Nie zabrakło też oczywiście miłośników siatkówki z Ozorkowa i Łęczycy. Sprzedano wszystkie bilety na ten mecz, drużynie kibicowało kilkanaście tysięcy ludzi. Piękne jest to, że kibicują ludzie w każdym wieku. Młodsze pokolenie również interesuje się sportem a uczestnicząc w tak ważnych spotkaniach uczy się kultury kibicowania.

- Jestem z naszą reprezentacją już od 1974 r. Wtedy po raz pierwszy w historii polscy siatkarze zdobyli

fot. Diana Łyczek



mistrzostwo świata a ich trenerem był Hubert Wagner. Do tej pory wszystkie mecze oglądałem tylko w TV, więc to, co mnie spotkało w łódzkiej Atlas Arenie jest dla mnie ogromnym przeżyciem. Mecze Polska- Iran i Polska- Rosja to moje pierwsze mecze obejrzone na żywo. Pochodzę z okolic Ozorkowa, jednak od 10 lat mieszkam w Wielkiej Brytanii. Nie mogłem nie przyjechać do Polski na Mistrzostwa Świata. To przecież właśnie nasz kraj ma najlepszych kibiców siatkówki na całym świecie. W naszą reprezentację zawsze wierzyłem i wierzyć będę. Tak samo wierzę w to,

że historia się powtórzy i ponownie zdobędziemy Mistrzostwo Świata. Chłopaki zapewnił nam już dużą dawkę adrenaliny i mam nadzieję, że dalej tak będzie. Tym razem w walce o złoto. Trzymam kciuki bardzo mocno-mówi 60-letni pan Jan. (DŁ)



Turniej tenisa ziemnego o „Złotą raketę”

27 września od godz. 10:00 na orliku przy I Liceum Ogólnokształcącym w Łęczycy, rozpocznie się turniej tenisa ziemnego o „Złotą raketę” WAG POL Łęczycza.

Na turniej będzie można zapisać się do 27 września w godzinach otwarcia orlika oraz bezpośrednio

przed rozgrywkami u animatorów orlika przy LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy. Impreza ma charakter otwarty.

Walkę o zwycięstwo niewątpliwie zaostreży informacja o głównej nagrodzie, którą będzie profesjonalna rakietka tenisowa.

Info: leczycki.pl

Palant Team Grabów mistrzem Polski



W Cyprzanowie odbyły się Mistrzostwa Polski w piłce palantowej. W mistrzostwach wzięło udział 5 drużyn:

MKS Lublin
LKS Sobótka Stara
Palant Team Grabów
KGW Ciołek/LKS Cyprzanów 2
LKS Cyprzanów
Po wyrównanej, lecz niezwykle emocjonującej walce, pierwsze

miejsce na podium i tytuł Mistrza Polski w piłce palantowej wywalczyła drużyna Palant Team Grabów.

Gratulujemy zwycięzcom oraz życzymy dalszych sukcesów oraz rozwoju kariery sportowej w tak nietuzinkowym i niezwykle trudnym sporcie, jakim jest Palant/Schlagball.

Info: leczycki.pl

Turniej orlika o puchar premiera RP

ŁĘCZYCA Przy SP nr 4 odbyły się eliminacje gminne 5. turnieju orlika o puchar premiera RP.

Celem organizacji turnieju była promocja wśród dzieci sportowej aktywności i zasad gry fair play, aktywizacja lokalnych społeczności oraz zachęta do wspólnego organizowania różnych działań sportowych na obiektach wybudowanych w ramach programu „Moje boisko-Orlik 2012”.

W turnieju uczestniczyły reprezentacje chłopców w kategorii wiekowej



10-11 lat (roczniki 2003-2004) w tym: TEAM ORLIK Łęczycza, TROJKA ORLIK Łęczycza, ORLIK II Łęczycza. Do udziału w eliminacjach nie zgłosił się zespół z Witoni. Awans do dalszego etapu eliminacji wojewódzkich uzyskał zespół TEAM ORLIK Łęczycza. Na zakończenie turnieju każdy z zawodników drużyny startującej w turnieju otrzymał dyplom za udział w turnieju oraz pamiątkową opaskę na rękę z hasłem przewodnim „Zagraj smyku na Orliku”, a trenerzy pamiątkowe koszulki.

źródło: UM

Na specjalne okazje



Auto w zapasie



JESTEM NIEWINNY!



Rodzinka w komplecie



Na motocyklu przez tunel ognia



W miejscowości Parys niedaleko Johannesburga w RPA, dwoje śmiałków spróbowało swoich sił w walce z ogniem. Panowie Enrico Schoeman i Andre de Kock z powodzeniem i bez większych uszczerbków na zdrowiu przejechali na motocyklach przez 120-metrowy tunel ognia. Wydarzenie, które odbyło się na specjalnie do tego przystosowanym torze Rhino Rally, było próbą pobicia poprzedniego wyniku w tej kategorii, który wynosił 103,09 i co ciekawe należał do tych samych kaskaderów z RPA. Spektakularny show polegał na przejechaniu przez wąski i pochłonięty płomieniami tunel, wykonany ze stalowego rusztowania, w które wpleciono nasączone ropą i benzyną kartony.

Najdłuższe przedłużone włosy

Marzeniem większości kobiet jest posiadanie warkoczka tak długiego, że mógłby się po nim wspiąć rycerz pragnący dostać się do wieży. Bliska spełnienia tego bajkowego snu jest pani Nikola Kulezic, której przedłużone włosy mają długość 820,29 metrów! Wszelkie zabiegi fryzjerskie niezbędne do ustanowienia rekordu, a także finałowe mierzenie przedłużonych włosów wykonano w miejscowości Sabac w Serbii. Fryzjer, któremu przypadł zaszczyt przedłużenia włosów pani Nikoli wykorzystał sztuczne pasemka w różnych kolorach i odcieniach. „Chciałam podjąć się tego wyzwania kilka lat temu, kiedy ten sam rekord wynosił jeszcze ledwie 30 metrów”, śmieje się jedna z organizatorek.



Rekord w rozwieszaniu skarpetek



W miejscowości Halverde w Niemczech odbyła się próba ustanowienia rekordu Guinnessa na najwięcej skarpetek powieszonych na linie do prania. Na sznurze o długości 6,06 km zdołano umieścić aż 69 152 skarpetek, które ofiarowali mieszkańcy Halverde. Wydarzenie było częścią obchodów 825. rocznicy założenia miasta. Pomysł na ustanowienie rekordu właśnie w tej kategorii zaczerpnięto z popularnej w tym regionie kraju tradycji, zgodnie z którą, prezentem urodzinowym dla mężczyzny kończącego 25 lat powinna być właśnie para długich skarpet. Poprzedni rekord w tej samej kategorii ustanowiono w Auckland w Nowej Zelandii. Linka, na której uczestnicy przypinali wówczas skarpetki miała 3,184 kilometry długości!